Ner. 34.

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 18 MARCA 1826 ROKU, W SOBOTĘ.

Dostrzezenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.	Barometr.	Wiatr.	Stan nieba.
Dnia 16 Marca	Z rana . . .	Stopni ciepła . + 1	Cali 27 liniy 2,1	Zachodni	Deszcz.
	Po połudn iu .	Stopni zimna . — 2	„ — 4,9	Północny	Chmurno.
	Wieczorem .	Stopni zimna . — 4	„ — 8,8	Południowo-zachodni	Gwiazdy.
17	Z rana . . .	Stopni zimna . — 5	Cali 27 liniy 10,3	Zachodni Południowo-zachodni	Słońce.
	Po południu .	Stopni zimna . — 1	„ — 9,2	Zachodni Południowo-zachodni	Pogoda.
	Wieczorem .	Stopni zimna — 2	„ — 6,2	Południowo-zachodni	Wicher.

Kommissya Rządowa Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego.

Podaie do publicznéy wiadomości, iż folwark Lasków, pod miastem Jędrzeiowem, w Województwie Krakowskiém położony, dotąd w posiadaniu dożywotniém JX. Drzewieckiego Opata jędrzeiowskiego będący, po zeyściu tegoż, w sześcioletnią dzierżawę od dnia 1. Czerwca r. b. wypuszczony będzie, pod warunkami dla dóbr po instytutach duchownych przepisanemi. Termin do złożenia deklaracyi w biurach Kommissyi Województwa Krakowskiego, oznacza się na dzień 4 i 5 Kwietnia r. b. Summa na praetium, po odtrąceniu podatków i ciężarów gruntowych, iest złp. 5,817 gr. 6 przez zmarłego Opata opłacana.

Prócz tego folwarku wypuszczone będą razem z nim: ogród owocowy opaci i dwa stawki pod klasztorem Jędrzeiowskim, których praetium wynosi złp. 360.

Maiący chęć otrzymania téy dzierżawy, zaopatrzywszy się w gotowiznę na vadium i dowody kwalifikacyi, uchwałą Xięcia Namiestnika Króleskiego z dnia 24 Stycznia 1818 wskazane, w dniu i mieyscu oznaczoném z deklaracyami swemi zgłosić się zechcą.

w Warszawie dnia 13 Marca 1826.

Minister Prezyduiący:
(podp.) Stanisław *Grabowski.*
Zastępca Sekretarza Jlnego:
Referendarz Stanu Nadz. S. *Deszert.*

WARSZAWA.

Dnia 14 cały garnizon stolicy tuteyszey wystąpił pod broń. J. C. Mość Arcyxiążę, wraz z J. C. Mością Wielkim Xięciem Naczelnym Wodzem, objechawszy konno wszystkie pułki wzdłuż Krakowskiego Przedmieścia i Nowego Swiata uszykowane, udali się na plac Saski, gdzie całe woysko przed nimi przeciągnęło.

J. C. Mość Arcyxiążę opuścił dnia onegdayszego Warszawę.

— Dnia wczorayszego w nocy zszedł z tego świata nagłą śmiercią w 52 r. życia ś. p. JW. Michał *Szymanowski*, Sędzia pokoiu, kawaler orderu ś. Jana Jerozolimskiego, znany powszechnie ze swego światła, cnot obywatelskich i uprzeymości charakteru.

— Dnia 14 b. m. puściła Wisła pod Warszawą, i kilka łyżew od mostu zerwała. Woda nieco przybiera.

— W kościele S. Krzyzkim, odbyło się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. JW. JX. Franciszka *Zambrzyckiego*, Biskupa, w obec licznego duchowieństwa i osób wszelkiego stanu. Celebrował JW. JX. Arcy-biskup Prymas, a kazanie miał JX. Kanonik *Falkowski*, w którém dowiódł ile nieboszczyk zasłużył na szacunek powszechny.

— *Przewodnik Warszawski* w ięzyku polskim i francuzkim, wyszedł z druku i sprzedaie się we wszystkich księgarniach królestwa na dobrym papierze bez rycin po złp. 5, z rycynami złp. 7. Na pocztamtach i stacyach pocztowych po złp. 5 gr. 15, i złp. 7 gr. 15.

— Fabrykant kraiowy wołoszek baiowych z potrzebami rozmaitemi, watowanych i kitaiem podszytych, nader wygodnych, przybył do Warszawy z miasta Brzezin; nabyć u niego można tychże wołoszek za cenę umiarkowaną. Mieszka u XX. Reformatów przy ulicy Senatorskiéy.

PRZYJECHALI (dnia 16 i 17 Marca.)

Turoboyski Mateusz oby. z Mikuły — Łempicki Jan oby. z Płocka — Małachowska Maria z Siedlec — Rosciszewski Ludwik oby. z Pączkowa — Hempel Joachim oby. z Burca — Potocki Herman Hrabia z Buckow— Wodziński Wicenty z Rossyi —

WYJECHALI (dnia 16, i 17 Marca.)

De Poletica Senator do Drezna — Mierzejewski Jozef oby. do Bryski — Biedrzycki Tomasz oby. do Budny — Chrząstowski Andrzey oby. do Funtowa — Łuszczewski Adam oby. do Struga — Bielicki Jan oby. do Ostrołęki — Raczyński Edward Hrabia do Poznania — Żelazkowski Michal do Zelaznik — Pawlowska Tekla Pulkownikowa do Rawy — Woyde Maurycy doktor do Skierniewic — Sapieha Xawery Xiążę do Modlina. —

z Petersburga 16 (27) Lut.

— Rozkazem dziennym z dnia 16 b. m. Jego Cesarzewiczowska Mość Cesarzewicz i Wielki Xiążę KONSTANTY, został mianowany Szefem Grodzieńskiego pułku gwardyi huzarów.

— Gazety tuteysze umieściły całkowity program obrzędu prowadzenia zwłok N. Cesarza i Króla ALEXANDRA przez stołeczne miasto *Moskwę*. Treść tego programu iest następuiąca. Cały orszak był podzielony na 10 oddziałów; na czele każdego oddziału iechał konno Mistrz obrzędów. W pierwszych 4 oddziałach niesiono chorągwie z herbami wszelkich prowincyy należących do państwa Rossyyskiego; za każdą chorągwią prowadzono konia; w 5tym oddziale niesiono tarcze herbowe; w 6tym szły rozmaite władze; w 7mym uniwersytet, wydziały szkolne, Marszałek guberski i inne władze; w oddziele 8mym wyższe władze i Senat; w 9tym heroldowie i oddział woyska. Następnie niesiono na wezgłowiach ordery zagraniczne, których ś. p. Cesarz i Król był kawalerem, iakoto: Weymarski, Badeński, 2 Wirtembergskie, 2 Szwedzkie, Sardyński, 3 Pruskie, 3 Portugalskie, Niderlandzki, 3 Neapolitańskie, Angielski, 3 Francuzkie, Hiszpański, Duński, Bawarski, Austryacki. Daley niesiono ordery Polskie i Rossyskie, toiest: S. *Stanisława*, Orła białego, Medal z roku 1812, S. *Anny* S. *Włodzimierza*, S. *Jerzego*, S. *Alexandra Newskiego i S. Andrzeia.* Również na wezgłowiach niesiono korony: Gruzyńską, Taurycką, Sybirską, Polską, Astrachańską, Kazańską, iabłko państwa, berło i koronę cesarską. Po czém następowało duchowieństwo z świecami, krzyżami i obrazami, Biskupi i Arcybiskupi. Wóz żałobny był ciągniony ośmią końmi, a na nim trumna lamą złotą okryta. Za trumną postępował nader liczny orszak osób znakomitych i dworzan. Lud w niezmierney liczbie zebrany, napełniał wszystkie ulice, okna, dachy; wszyscy w głębokiém milczeniu zalewali się łzami po utracie naymiłościwszego monarchy, oyca i dobroczyńcy.

ze Stambułu 10 Stycznia.

— Porta otrzymała dnia 3 b. m. przez kilku Tatarów wiadomość, że kommissarze wysłani przy końcu z. r. do Grecyi, *Hussni Bey i Nedschib-Efendi*, którzy się udali lądem przez Ardyanopol i Monastir (Bitoglia), przybyli do obozu przed Missolonghi. Wkrótce po przybyciu tych gońców rozeszła się wieść, że *Ibrahim* Basza przedsięwziął sam kierować oblężeniem téy twierdzy; *Redschid* zaś Basza otrzymał inne przeznaczenie: — mówią że ma wyruszyć w powiat *Attica.*

Znany przez dzielną obronę twierdzy Patras, *Jussuf* Basza, którego maiątek ma się znaydować w złym stanie, z powodu woiennych wypadków, mianowany został gubernatorem Aidinu (w Natolii). Oddał on Patras Jbrahimowi Baszy, iako wielkorządcy Morei, i udał się w mieysce swoiego nowego przeznaczenia przes *Seres*, gdzie iego rodzina przebywa.

Dowiaduiemy się przez Smirnę z Morei, z któréy, dla ciągłych półnoznych wiatrów, które nie dozwalały żadnemu statkowi zawinąć z Archipelagu, przez długi czas żadney nie otrzymaliśmy wiadomości, że rozsiane w tymże czasie wiadomości o korzyściach

odniesionych na tym półwyspie przez powstańców są wcale bezzasadne. Kolokotroni udał się wprawdzie w pochód w pierwszych dniach Stycznia z kilku tysiącami woyska z Nauplia ku Tripolizza, dla opanowania tego stanowiska, w którém Ibrahim Basza, w swoim pochodzie do Patras, pozostawił 3,000 ludzi pod dowództwem *Solimana* Beia (francuzkiego odszczepieńca *La Sere)*; lecz znalazł tamteyszą załogę w nader dobrym stanie, aby mógł ią zaczepić, i cofnął się nic niedokazawszy: poczém iego woysko, ze wszystkich okolic zebrane, rozproszyło się, iak się to zwykle dzieie gdy się iakie przedsięwzięcie nie uda. Podług przybyłéy, w ostatnich dniach Stycznia, do Smirny wiadomości, miał Kolokotroni w istocie przypuścić szturm do Tripolizzy, lecz został przez Egipcyan odparty. Przecież *Gazeta powszechna*, wychodząca w Napoli di Romania, któréy numera mamy do dnia 4 Stycznia (nowego kalendarza) nie wspomina ani słowa o tych zdarzeniach.

— P. *Stratford Canning*, królesko-angielski Poseł, oczekiwany tu od kilku tygodni, nie mógł, dla ciągle trwaiących północnych wiatrów, dalszéy odbywać żeglugi przez Dardanelle, do których iuż zawinął dnia 28 Stycznia. Królesko-francuzki Poseł, Jenerał-porucznik Hrabia *Guilleminot*, gotuie się wyiechać za kilka dni przez Bukarest i Wiedeń do Paryża za urlopem; dnia zaś 9 Lutego oddaiąc odwiedziny z pożegnaniem Ministrom Porty, przedstawił na swoie mieysce, podczas swéy nieprzytomności, Pana *Desages*, pierwszego Sekretarza poselstwa.

— Dnia 8 b. m. mieszkańcy téy stolicy byli bardzo zatrwożonymi, gdy się kilka mocnych wstrząśnień ziemi uczuć dało; pierwsze z nich nastąpiło w wieczór o godzinie $8\frac{1}{4}$, w kierunku od północy ku południowi, za którém w nocy kilka innych pomnieyszych nastąpiło. Jednakowoż nie słyszeć aby to zdarzenie zrządziło w mieście iaką szkodę. *(Dos. Aus.)*

---

z Frankfurtu 5 Marca.

— Dziennik urzędowy darmsztadzki zawiera postanowienie, mocą którego, należąca do niektórych rabinów w Wielkiém Xięstwie władza w ich gminach, przechodzi do urzędów publicznych w kraiu ustanowionych.

— Protestancki kaznodzieia *Pustkuchen* (obacz ner 29 *Mon. war.)* donosi w gazecie bremeńskiéy, iż w skutek umieszczonéy wiadomości w Gazecie wieyskiéy, że żona iego czworo dzieci porodziła, odebrał 12 luidorów w darze od osoby mu nie znaioméy. Dziękuiąc za dar, potwierdza rzetelność doniesienia, z dodatkiem iednak, iż wszystkie czworo dzieci dotąd ieszcze żyią, i że ie żona iego, po iednemu, w ciągu sześciu lat małżeństwa, powiła.

— Na balu maskowym w Bazylei, na który 1800 biletów rozdano, grupa wyobrażaiąca przełożonych spalonéy niedawno wsi Haldenstein, w postaci proszącéy, w ubiorze Gryzonów, zbierała pieniędze na pogorzelców, i znaczną miała składkę. Druga podobna grupa masek zbierała składkę na dzieci po złodzieiach pozostałe w Lucernie.

— Dnia 18 wieczor Xiąże *Calvello*, Minister pełnomocny Króla Jmci Neapolitańskiego przy Związku Szwaycarskim, przybył do Friburga. Dano mu straż honorową. Nazaiutrz władze cywilne i woyskowe złożyły mu swoie uszanowanie. D. 20 wymieniono kapitulacye woienne z Solurą i Friburgiem na pułk ieden. Nominacye officerów znane są i iuż 200 ludzi wybrano w kantonie.

---

z Moguncyi 2 Marca.

— Dnia 27 Lutego rozpoczął się w Moguncyi, przed szczególnym sądem, proces kryminalny herszta zbóyców Moyżesza Izaka, pospolicie *Mausze Nudel* zwanego, który w całych Niemczech, Szwaycaryi, Alzacyi i Lotaryngii swe imie rozgłosił. Niezliczone są zbrodnie których się on dopuścił, i w skutek których iuż nieraz na dwudziestoletnie lub trzydziestoletnie więzienie był skazywany, zawsze iednak zręcznie uciec potrafił. Tak np. z więzienia bremeńskiego z trzeciego piętra wydobył się i płynął przez Wezerę obciążony kaydanami; dozorcy poszli za nim w pogoń, i wśród rzeki postrzelili go w nogę: mimo to iednak uciekł. — O niesłychanéy sile iego, akt oskarzenia następuiący daie przykład. W Antwerpii, w domu kary i poprawy, gdzie także był uwięziony, była machina do przędzenia, którą kilku ludzi ledwie z mieysca usunąć zdołali; tę uchwycił Mausze Nudel, podniosł w górę, postawił na zębach, i balansował nią przez nieiaki czas z wielkiém zadumieniem przytomnych. We wszystkich policyynych opisach wystawiaią go iako pięknego i silnego mężczyznę; teraz nawet widać ieszcze na nim ślady dawnéy piękności, lubo iuż kilka lat w ścisłém zamknięciu w tuteyszém więzieniu siedzi. W rysach twarzy iego nie widać naymnieyszego okrucieństwa, którego tyle dał dowodów. Jako naczelnik zbóyców, miał wykonywać swą władzę nad swymi spólnikami z taką energią, iż ci w ustawnéy byli trwodze i boiaźni, staiąc się przez to ślepemi narzędziami iego woli; — nawet teraz w kaydanach wpływu tego nie stracił zupełnie na swych spólników iako świadki przeciw niemu występuiących. Zbrodnie iego są w akcie oskarżenia historycznie tylko wymienione, wyiąwszy iednę w roku 1814 niedaleko miasta naszego popełnioną, która obecnemu śledztwu podlega; w przypadku wyzwolenia oddany zostanie sądom obcym które iuż przesłały swoie rekwizycye względem niego. W obszernieyszym nieco, ale bardzo iasnym wywodzie sprawy Prokuratora stanu, wydany iest trafny obraz tego złoczyńcy, którego natura rozrzutnie obdarzyła pięknemi zdolnościami ciała i duszy. Jako złoczyńca (oyciec iego był zbóycą i iego trzey synowie toż samo), z zapałem niesłychanym iął się tego dziedzicznego rzemiosła; urządził ie według pewnego planu, systematycznie z przebiegłością i obrotami, godnemi pamiętnego w dzieiach złoczyńców Kartusza. We wszystkich iego przedsięwzięciach widać odwagę, przezorność i pewną rachubę; we wszelkich okolicznościach i stosunkach umiał zręcznie korzystać z dogodnéy chwili; nigdy go dobry humor, nigdy przytomność umysłu nie opuszczała — nawet przed sądem, gdzie żałuią, iż nie ma skoropisa, któryby potrafił zbierać iego odpowiedzi zdumiewaiące, lakoniczne, pełne wesołego dowcipu lub stoicyzmu. W namienionym wyżéy wywodzie sprawy Prokuratora stanu, znayduią się ciekawe statystyczne spisy wszystkich znayduiących się w Niemczech zbóyców i złoczyńców, zebranę ze śledztw policyynych i sądowych. Wykazuie się z tego, iako rezultat, że się znayduie w Niemczech 16,000 złoczyńców; do tego, smutne, lecz faktami stwierdzone, przekonanie, że w téy liczbie iest 14,000 żydów. Dziś rano o godzinie 7 ciągnęły się daléy inkwizycye. Mimo nayzręcznieyszéy obrony, nie dało się ocalić obwinionego; o godzinie 12 sąd szczególny wydał wyrok śmierci na Mausze Nudel, iako przekonanego o uczestnictwo czynne w gwałtownem wdarciu się i zrabowaniu młyna gousenheimskiego. — Pozwolono osądzonemu dni 3 do założenia apellacyi od wyroku. Z stałością umysłu słuchał wyroku i przyiął go, oświadczaiąc: że nie uda się do kassacyi; lecz gdy koniecznie życia iego pragną, gotów iutro rano o godzinie 9 *niewinną* głowę pod topór położyć.

---

z Bruxelli 3 Marca.

— Liczba ochotników, z południowych prowincyy do służby woiennéy w Batawii zaciągaiących się, wynosi 2 do 3,000.

— List z Batawii, pisany do iednego z nayznakomitszych domów handlowych w Anvers dnia 21 Października, przez osobę godną wiary, donosi, że wówczas spokoyność przywrócona była w osadach wschodnich, i że Gubernator jeneralny zamyślał wracać do Europy w ciągu Stycznia.

— Według doniesień z Sincapre, wielu naczelników kraiowych na zachodniém wybrzeżu wyspy Celebes, poddało się Niderlandczykom; ale za to chińscy górnicy na Borneo, ciągle toczą bóy rozpoczęty z Niderlandczykami. Z Jawy nadeszło 250 ludzi do Mompawa dla zabezpieczenia twierdzy tamteyszéy.

— Powtórny naiazd francuzki w 1794 który trwał lat dwadzieścia, przymusił Biskupów Belgii do emigrowania do Niemiec: ieden się tylko pozostał Kardynał de Frankenberg, Arcybiskup mechliński; lecz wkrótce go zatrzymano i wywieziono za Ren. Biskup z Turnay, Xiąże *Salm*, schronił się do Austryi; mianowany Arcybiskupem pragskim umarł w téy stolicy Czech. Biskup Ruremondu udał się do téy części swoiéy trzody, która znaydowała się w Prowincyach Zjednoczonych. Nie będziemy przypominali okrutnego prześladowania duchowieństwa w Belgii za rządu rzplitéy francuzkiéy; deportacyi do pustyń Guiany wielkiéy liczby iego członków; rozstrzelania Przeora augustynów w Tournay i mnicha z iego klasztoru (obudwu męczenników i obudwu niewinnych) na warowniach bramy Hall: wiadomo że w owym czasie we wszystkich naszych więzieniach pełno było duchownych; 1799 r. w samym domu aresztu w Gand, liczono 97 duchownych, którzy co chwila czekali rozkazu deportacyi; gdy przy końcu tegoż roku wszystko się zmieniło, — xięży wypuszczono, a wiara katolicka podźwignęła się.

Konkordat z dworem rzymskim podpisał cnotliwy Papież Pius VII. Na mocy tego konkordatu zmnieyszono biskupstwa w Belgii. X. de *Roguelaure*, dawny Biskup z Senlis, starzec oświecowny i szanowny, mianowany został Arcybiskupem mechlińskim; X. *Broglii* Biskupem w Gand; X. *Hirnn*, kanonik moguncki, Biskupem w Tour-

nay; X. *Pesani de la Gaude*, dawny Biskup w Vence, Biskupem w Namur, a Hrabia *Rougraave* administrował biskupstwem leodyyskiém. Napoleon urządziwszy na nowo kapitułę ś. Dyonizyusza, zawezwał do niéy xiędza de *Roguelaure*; wówczasto xiądz Pradt mianowany był Arcybiskupem mechlińskim, lecz nie otrzymał swoiéy bulli instytucyi, z powodu nieporozumień Papieża z Napoleonem: a chociaż go bardzo dobrze przyięto w Mechlinie, nie uznała go kapituła. Toż samo zaszło przy nomniacyi X. *Lejeas* na biskupstwo w Leodyum.

Utworzenie królestwa Niderlandów, bardzo zmieniło takowy stan rzeczy. X. *Pradt* odstąpił od swego arcybiskupstwa mechlińskiego za dobrą pensyę. Osiadłszy w bardzo piękney wiosce w Auwernii, zamiast homilii, zaiął się wydawaniem mnóstwa dzieł politycznych, stosownych do okoliczności, dosyć lekkich, i ogłaszaniem wolności i niepodległości. Xże *Mean*, dawny Xiąże - Biskup w Leodyum, zastąpił dworzanina Cesarza Francuzów na stolicy arcybiskupstwa mechlińskiego; X. *Broglii*, Biskup z Gand, opuściwszy biskupstwo umarł w dobrach swoich w Pikardyi; X. *Hirnn* Biskup z Tournay, umarł w témże samém mieście; dawny Biskup w Ruremonde umarł w Bruxelli r. 1824, a X. *Pesani de la Garde*, Biskup w Namur, uderzony apoplexyą umarł 22 Lutego w 83 roku życia; xiądz zaś *Lejeas*, biskup Leodyum osiadł w Bruxelli, gdzie pobiera pensyą od rządu.

Z całego więc wyższego duchowieństwa, pozostał Xiąże de *Mean* Prymas Belgii. Ta krótka wiadomość historyczna o przypadkach kościoła naszego, od roku 1798, toiest w przeciągu lat trzydziestu dwoch, może bydź dosyć ciekawą w obecnych okolicznościach.

---

z Paryża 3 Marca.

— Wicehrabia *Lodois de Marcellus* mianowany został pełnomocnikiem przy Xciu Łukieskim.

— Xiąże *Duras*, pierwszy szlachcic dworu, złożył Królowi Jmci dzieło P. Séguin (d' Annonay) *o mostach z drutu żelaznego*. Król Jmść przyiął ten hołd z wielką uprzeymością; raczył nawet przy téy okazyi przypomnieć ważne przysługi iakie P. Séguin wyświadczył przemysłowi przez swe pisma i prace.

— Izba kupiecka w Marsylii, po odwołaniu się do miłosierdzia wiernych przez Xiędza *Demazunis*, popartem przez Prefekta dep. Uyścia Rodanu, za OO. stróżami Sgo grobu, postanowiła, że corocznie przesyłać będzie zakładom religiynym w Ziemi Swiętéy 2,000 fr.

Postanowienie to z wielu powodów nastąpiło, główne są: że zakład OO. łacińskich w Jerozolimie, korzystny iest dla Francuzów, nietylko pod względem duchownym, lecz i doczesnym; ponieważ pielgrzymi i inni wędrownicy do Jerozolimy, a zwłaszcza Francuzi, znayduią, u tych gorliwych i miłosiernych zakonników, wszelkie potrzebne wsparcie, którego mogą żądać iako ludzie i chrześcianie;

Że dostoyna korona Francyi iest iedną z mocarstw którego chorągiew naypierwéy, ze wszystkich narodów europeyskich, powiewała w tych mieyscach uświęconych pobytem, zyciem, cudami, cierpieniami i śmiercią Boga-Człowieka;

Że nasi Królowie ciągle szczycili się tém, że byli ich naypierwszymi i naypotężnieyszymi obrońcami. "

Ten piękny przykład dany przez Izbę kupiecką dobrego miasta Marsylii znaydzie, spodziewamy się, naśladowców w innych handlowych miastach królestwa.

(*Et.*)

— Exarcha Cypru przybył z Bruxelli do Paryża. — Jestto bardzo piękny mężczyzna; wizerunek iego wyydzie wkrótce litografowany.

— P. Maria *Weber* wyiedzie ztąd za kilka dni do Londynu, gdzie iego opera *Euriantha* będzie wystawioną na teatrze.

— P. Adryan *Jussieu* został professorem botaniki przy króleskim ogrodzie roślin. Jestto iuż czwarty professor tego nazwiska, który stoi na czele muzeum historyi naturalnéy. Pierwszym był Antoni Jussieu: objął katedrę po P. Tournefort w r. 1709; miał podówczas lat 23. Brat iego Bernard podobnież w 23 r. życia został professorem botaniki r. 1722. Antoni Wawrzyniec, synowiec ich, zaczął uczyć w r. 1770 maiąc lat 22. Po 50 letniéy przeszło usłudze, złożył swoie urzędowanie, a następcą iego został syn iego.

— Kommissya wyznaczona na posiedzeniu lekarskiéy akademii dnia 28 Lutego, do roztrząśnienia rozprawy o zwierzęcym magnetyzmie, składa się z następuiących członków: — Panów *Leroux*, *Bourdois*, *Double*, *Mugendie*, *Guersent*, *Laennée*, *Thillaye*, *Marc*, *Itard*, *Fouquier*, *Guenau de Mussy*.

— Dnia 15 b. m. uczyniono zamach na spalenie teatru tulońskiego. Szczęściem wcześnie bardzo odkryto zbrodnię (sprawca iednak dotąd nie wyśledzony), i ogień zaraz w pierwszéy chwili stłumiono.

— Dziennik *Aristarque français*, zapozwany wczoray przed sąd policyi poprawczey, przez P. Garreta, kupca madryckiego, którego oskarżył o przemycanie, skazany został na koszta processowe i umieszczenie w swém pismie wyroku.

— Drugi numer *Katolika*, pisma peryodycznego, ogłaszanego pod dyrekcyą Barona Eckstein, wyszedł dziś z druku, w księgarni Sauteleta na placu giełdy.

— Listy z Archipelagu, z dnia 21 Stycznia, donoszą, że Grecy nie zdobyli Tripolizzy. Kolokotroni zbity, musiał się cofnąć do Nauplii. Maurocordato iest w Hydrze. Missolonghi na morzu i na lądzie opasana.

— Basza egipski miał mianować Ministrem swym interessów zagranicznych pewnego chrześcianina, członka domu handlowego z Livorno.

— P. *Payen*, niedawno przybyły z Londynu, udzielił towarzystwu filomatycznemu bardzo ważnéy wiadomości o nowéy machinie, która zdaie się zastępować niedokładność machin parnych z wielkiém ciśnieniem; pod tym względem byłaby dla machiny parnéy tém, czém tamta iest dla pociągów i innych środków mechanicznych, które tak korzystnie zastąpiła.

Wynalazcą iéy iest P. *Brunel*, inżenier francuzki, wsławiony swoiemi pracami w Anglii i Ameryce, który w téy chwili zaymuie się kopaniem drogi pod Tamizą. Oto iest kilka szczegółów o téy nowéy sile, którą przemysł przydał do sił dawniéy iuż posiadanych.

Gdy pewien sławny chemik zdołał niedawno przywieśdź do stanu ciekłego wiele gazów uważanych za powietrzne; uczeni wskazali iaką korzyść ciągnąć można z tego odkrycia w budowie machin, których działanie, równie silne iak machin parnych z wysokiém ciśnieniem, wolne byłoby od tychże samych niedogodności. Myśl tę P. Brunel przywiódł do skutku.

W aparacie wynalezionym przez tego mechanika, siłą poruszaiącą iest gaz węglowy, przywiedziony do stanu cieczy w temperaturze 10 stopni, pod ciśnieniem 30 atmosfer.

Ten gaz płynny zawarty iest w dwoch walcach, umieszczonych na dwoch końcach aparatu, i maiących z sobą komunikacyą. Dla zniszczenia równowagi, dostateczną iest rzeczą zmienić temperaturę płynu zawartego w dwoch kondensatorach. Wpływ ciepła, na gaz przywiedziony do stanu cieczy, tak iest wielki, że w temperaturze 100 stopni otrzymuiemy ciśnienie 90 atmosfer — ciśnienie niezmierne, które, niemaiąc innéy równowagi prócz téy którą drugi kondensator wywiera, dąży do poruszenia stempla z siłą 60 atmosfer.

P. Brunel iuż wystawił wzór i zaymuie się teraz machiną, któréy siła wyrówna mocy ośmiu koni. Jak to iuż powiedzieliśmy, zdaie się że aparat Pana Brunel zastąpi z wielką korzyścią machiny z wysokiem ciśnieniem Pana Perkins. Machiny te były prawie bez użytku w praktyce, ponieważ trudno było wynaleźć kruszce, któreby zdołały znieść bez uszkodzenia niezmierną gorącość potrzebną w użyciu tych machin. Kruszec do białości rozgrzany tak się zmiękcza, że aż dotąd, skoro go tylko używano przez kilka godzin, pękać musiał. Prawda że P. Perkins spodziewa się zaradzić téy niedogodności, lecz ieszcze tego nie uczynił. Wielka dogodność machiny P. Brunel, zasadza się na tém, że nie potrzeba powiększać temperatury kondensatora nad stopień wody wrzącéy, aby otrzymać ciśnienie 60 atmosfer.

P. *Thenard* mniema, że naytrudniéy będzie otrzymać ciśnienie 30 atmosfer dla zgęszczenia gazu. Raz tego dokazawszy nic nie będzie prostszego od całego ruchu machiny, w którym nie zginie ani kropla gazu węglowego przywiedzionego do stanu cieczy. (*Et.*)

---

z Londynu 3 Marca.

— P. *Brougham* wniesie do Izby niższéy petycyą przeciw prawom zbożowym z 7,800 podpisami, na papierze długim na 52 stop a 6 funtów ważącym.

— W Niedzielę wieczór w Maiden Lane, w zakładzie gazu, nastąpiła okropna explozya, do trzęsienia ziemi podobna, przez co kilka domów w gruzach zagrzebanych zostało, a na ulicach pobliskich gazem oświeconych egipska ciemność nastąpiła. Przy téy okazyi nikt podobno życia nie utracił, lecz wielu robotników znacznie pokaleczonych.

— Dom handlowy Rotschilda od 15 Grudnia r. z. do 20 z. m. złożył w banku angielskim summę 2,100,000 f. st. w monecie złotey, którą ze stałego lądu sprowadził.

— Publiczna uwaga zwrócona iest wyłącznie na skutek iaki sprawi deputacya z Manchester, która ma stanowić o losie większéy części angielskiéy publiczności.

Osoby należące do téy deputacyi, składaią się z sześciu naypierwszych mieyskich rękodzielników. Na konferencyi którą mieli dnia 24 Lutego z Lordem Liverpool, wystawili obraz okropnéy nędzy kraiu, którego byli reprezentantami. Rękodzielnicy wydali wszystko co do grosza; magazyny ich napełnione są naywybornieyszemi materyałami które zechcą chętnie wyrobić, gdyż wyroby są zamówione; ich pugilaresy pełne wexlów, a szkatułki próżne: słowem, nayprzemyślnieyszy kray w Anglii nie ma w istocie środka reprezentacyynego bogactw, których ma podostatkiem. Zdaie się iż odpowiedź Lorda Liverpool nie była zadowalaiąca; trzyma on się systemu Ministra skarbu, to iest, żąda aby bank zaradził temu niedostatkowi. Wszyscy Ministrowie byli przytomni na téy konferencyi, i zdawali się mocno bydź zdziwieni szczegółami opowiadanemi przez deputowanych. Tysiące robotników, pozbawionych sposobu do życia, udaie się tłumem na publiczne mieysca, wyglądaiąc dyliżansu z Londynu, w nadziei iż przezeń nadeydzie przecież iaki środek który położy koniec ich cierpieniom. Liczba robotników będących bez pracy w Macdefield wynosiła w zeszłym miesiącu 14,000. To miasto, którego przędzarnie zatrudniały przed miesiącem 24,000 osób, utrzymuie ich teraz tylko 7 do 8 tysięcy. Wyczerpały się iuż i składki czynione z miłości bliźniego, a rękodzielnicy wychodzą z miasta, aby uniknąć ostateczności które się obawiaią. Należy iednakowoż i to przydać, że ci nieszczęśliwi są umiarkowani i znoszą los swóy z buduiącą cierpliwością. (*Dr. bl.*)

— (W skutek przedstawień powyższéy deputacyi, bank postanowił 4 miliony f. st. pożyczyć rękodzielnikom na zastaw towarów.)

— Z rapportu Pana John *Henry*, dozorcy okrętów, na których się znayduią winowayce na deportacyą skazani, udzielamy następuiących szczegółów. Winowaycy niżéy lat 16 będący, w liczbie 350, znayduią się teraz na okręcie Euryalus w Chatham. Roku zeszłego uczono ich rozmaitych rzemiosł; zrobili dla skazanych na wywiezienie z kraiu, przeszło 6,000 par trzewików, 15,500 sukien i rozmaite rzeczy bednarskie. Dnia 1 Stycznia 1824 było na okrętach 3,230 winowayców; od tego czasu przybyło 2,184. Przesłano 1,105 do Botany Bay i wyspy Van Diemen, (764 mniéy niż r. 1824). 633 uwolniono; 7 uciekło, 2 utopiło się, 108 umarło. Dnia 1 Stycznia 1,826 wynosiła ich liczba 3,159.

— Szczególnieysze zdarzenie zaszło w kościele parafialnym w Penistone w Anglii. Zaraz po kazaniu, człowiek pewny, który go słuchał z wielką uwagą, powstaie, zdeymuie płaszcz i wchodzi na ambonę z miną rozważną: stanąwszy między kaznodzieią i sługą kościelnym, którzy obadwa w zadumieniu iak wryci stanęli, począł się rozbierać. Już zdiął suknią, kamizelkę i spodnie; mimo szemrania i krzyków ludu, zabierał się do zdięcia koszuli, gdy w tém słudzy kościelni, ochłonąwszy z pierwszego zadumienia, pochwycili go i wyprowadzili z kościoła. Dowiedziano się późniéy że ten nieszczęśliwy, cały swóy maiątek miał umieszczony w banku w Yorkshire, który teraz upadł, a to nieszczęście pozbawiło władzy rozumu owego człowieka.

— Odebrano dzienniki z New-York aż do 9 Lutego. Znayduią się w nich wyiątki z dzienników Kolumbii; widać że skarb téy rzpltéy iest w bardzo złym stanie. Redaktor dziennika kolumbiyskiego, narzeka nadewszystko, że nie staraią się o zaprowadzenie regularnego systematu finansów i przydaie, że nigdy nie ogłoszono stanu rzeczypospolitéy, co do iéy zasiłków pieniężnych i wydatków. Nareszcie obraz nieładu finansów Kolumbii, nie iest pocieszaiący dla iéy wierzycielów.

— Po długich rozprawach, względem wysłać się maiących Posłów na kongres w Panama, przyięte zostało przez kongres Stanów Zjednoczonych następuiące postanowienie. Prezydent Stanów ma bydź wezwany, aby udzielił kongresowi o tyle, o ile by się to interesowi kraiu nie sprzeciwiało, korespondencyi między rządem Stanów Zjednoczonych i nowemi rządami Ameryki, we względzie kongresu w Panama, lub konferencyi Ministrów tamże; również iak względem ogólnego charakteru otworzyć się maiącego kongresu, tudzież przedmiotów, w których rozstrząsaniu, Posłowie Stanów Zjednoczonych udział mieć maią.

— P. *Morier* dnia 17 Grudnia przybył do Mehiku. Wiadomość, o odmówieniu ratyfikacyi traktatowi ze strony W. Brytanii nadeszła niespodzianie, i wielkie sprawiła wrażenie.

— Prezydent mehikański, w poselstwie swoiém do kongresu, wystawia piękny obraz pomyślnego stanu kraiu. Z Francyą i Hollandyą rozpoczęto układy handlowe. Rządy duński i szwedzki dały nayuroczystsze zapewnienie o swych przyiacielskich zamiarach. Papież, iak spodziewaią się, w krótce zapewne da posłuchanie Posłowi mehikańskiemu.

— Odebraliśmy wiadomości z Rio-Janeiro dochodzące do 25 Grudnia, a z Buenos-Ayres do 27 Listopada. Wiadomości te donoszą stanowczo, iż Boliwar przedsięwziął należyć do nieporozumień zaszłych pomiędzy rządami Brazylii i de la Plata; wydał nawet rozkaz swoiéy gwardyi do wyruszenia nad Paragway, oświadczaiąc, iż rząd republikancki użyie wszystkich sił swoich, ieżeli Cesarz zechce dłużéy zaymować Wschodnią Bandę. Zadziwia nas to przecież, że Boliwar powziął ten zamiar nie poradziwszy się kolumbiyskiego rządu; a doświadczenie tylu zmyślonych odezw, aby ułudzić łatwowierność Brazylczyków, iest dla nas pobudką do ostrożności przeciwko podobnym wieściom. (*Globe.*)

— Utrzymywano w Buyenos-Ayres, że Jenerał *Freire*, Dyrektor rzpltéy Chili, uderzy znowu na Archipelag Chiloe, który zawsze trwa w wierności Królowi Hiszpanii.

— W Liwerpool odebrano wiadomości z Bahia, oznaymuiące, iż rząd brazylski wysłał do Anglii 30,000 f. s. dla opłacenia procentów pożyczki, przypadaiących w miesiącu Kwietniu b. r.

— Dzienniki wychodzące w Madras, oznaymuią o zawarciu zupełnego rozeymu pomiędzy angielskiem a birmańskiem woyskiem. Rozeym ten zawarł Jenerał Campbell i pierwszy Minister Cesarza Birmanów. Po nim odbywać się będą negocyacye pokoiu; lecz mniemaią w Kalkuta, iż Birmani chcą tylko zyskać na czasie.

(*Dz. Fran.*)

ROZMAITOŚCI.

— Zaymuie teraz Paryżanów mały tomik, lecz nierównie interessownieyszy i ciekawszy od wielu książek wielkiéy obiętości. Jestto „*Powieść o stracie statku indyyskiéy kompanii, le Kent* w miesiącu Lutym 1825 r." wydana przez angielskiego officera, który się znaydował na tym okręcie. Statek o 1350 beczkach, na którym było 640 osób, (pomiędzy niemi 43 kobiet a 66 dzieci) doznał na środku oceanu w iednymże czasie straszliwéy burzy i okropnego pożaru. Po uporczywéy walce przeciwko tym dwom groźnym nieprzyiaciołom, zguba statku i tych wszystkich którzy się na nim znaydowali, stała się nieuchronną. Okropne to położenie dało powód do scen naytkliwszych, w których religia odbiia się wspaniale. Niespodziewana pomoc Opatrzności, ocala od pewnéy zguby większą część tych nieszczęśliwych; lecz ten ratunek połączony iest z okolicznościami i niebezpieczeństwy przedstawiaiącemi nowe obrazy męztwa, poświęcenia i heroizmu. Szkoda iż to nie iest romans historyczny; lecz podług powszechnego zdania, angielski officer iest, przy swoiéy miłéy prostocie, dramatycznieyszy niżeli lord Byron i Walter Scott z swoiemi opisami, ozdobionemi nayżywszemi farbami poezyi. (*Dr. bl.*)

— Grobowiec Napoleona leży na 1¼ milę drogi od St. James Town, na drodze do Longwood, na murawie obszernéy blisko na ¼ morga i obwiedzionéy drewnianą palissadą. Siedm wierzb płaczących ocieniaią grób pokryty płytą kamienną, otoczoną żelaznemi sztabami. Pani Bertrand zasadziła około nich kilka niezapominaiek, lecz te nigdy nie rosły. Inwalid ma niedaleko pomieszkanie i dozór nad tém mieyscem; albowiem niedawno kilku francuzkich officerów, grób ten odwiedzaiących, zabrało z sobą, na pamiątkę, kilka iodłowych gałązek. Bonaparte miał zawsze szczególnieysze w tém mieyscu upodobanie, i często siadywał tam na pniu drzewa i czytał. Życzył sobie także, aby go tam pochowano, gdyby nie pozwolono przeprowadzić zwłok iego do Europy. Serce iego leży w srebrnéy urnie na trumnie. Właściciel tego kawałka gruntu pobiera od rządu 50 f. s. rocznie. (*G. B.*)

— Dotąd w chemii, tylko używano tyglów papiniańskich, tak nazwanych od swego wynalazcy, zewsząd zamkniętych, tak, iż w czasie wrzenia żadna para uyśdź nie może, przez co, przy zwiększoném cieple, wszelkie twardsze istoty prędzéy rozpuszczone bydź mogą. Teraz nieiaki *Zenher*, kuchmistrz Xięcia Józefa *Schwarzenberga*, przedaie tak zwane poprawne garnki do gotowania, z miedzi robione, z pokrywami żelaznemi śrubowanemi, które wyraźnie są gatunkiem tyglów papiniańskich. Dla zabezpieczenia garnka od pęknięcia, a przeto dla uczynienia go tém użytecznieyszym w każdém gospodarstwie, przydany iest wentyl, tak iak w machinach parnych otwieraiący się przy zwiększonym stopniu ciepła, tudzież otwór w pokrywie zalutowany kompozycyą cyny i wismutu, która się topi na 100 stopni Reaumura.

— P. *Rissault*, właściciel dóbr w Dun le Roi (w departamencie Cher) zrobił ważne bardzo dla sztuk odkrycie. Znalazł on, w bliskości tego miasta, kamień do robot litograficznych nader dogodny. Kilka doświadczeń w Paryżu uskutecznionych, zaręczyły dobroć iego. Zaraz potém P. Rissault łomy tego kamienia pomiędzy dochody swoie policzył. Rzeczony kamień iest przewaźa, iż łatwiéy przyymuie kredę rysunkową, przez co wiele się zyskuie na czasie.